

Sygn. akt V ACa 70/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maryla Domel-Jasińska (spr.)
Sędziowie:	SA Renata Arska SA Artur Lesiak
Protokolant:	sekretarz sądowy Aleksandra Ćwiek

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. R. i R. R.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 24 października 2013 r. sygn. akt I C 2123/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że zasądzoną tam od pozwanego na rzecz powodów kwotę 23.529,63 zł podwyższa do kwoty 24.623,66 zł (dwadzieścia cztery tysiące sześćset dwadzieścia trzy złote sześćdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami od kwoty 19.096,66 zł (dziewiętnaście tysięcy dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt sześć groszy) od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 5.527 zł od dnia 19 marca 2008 r. do dnia zapłaty,

b) w punkcie II (drugim) w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 50.045,89 zł (pięćdziesiąt tysięcy czterdzieści pięć złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy),

c) w punkcie IV (czwartym) o tyle, że zasądza od powodów na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 2.565,20 zł (dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia groszy) w miejscu zasądzonej kwoty 3.026 zł,

d) w punktach V (piątym) i VI (szóstym) przez nakazanie pobrania od każdego z powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w T. kwot po 414,43 zł (czteryście czternaście złotych czterdzieści trzy grosze) tytułem zwrotu wydatków,

e) w punkcie VII (siódmym) przez nakazanie pobrania od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w T. kwotę 390,10 zł (trzysta dziewięćdziesiąt złotych dziesięć groszy) tytułem zwrotu wydatków;

II. oddała apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 2.646 zł (dwa tysiące sześćset czterdzieści sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Powodowie M. R. i R. R. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu pismem procesowym z dnia 26 stycznia 2013 r. domagali się zasądzenia na ich rzecz od pozwanego (...) w W. kwoty 74 669,55 zł tytułem odszkodowania należnego im na podstawie zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia nieruchomości położonej w T., przy ul. (...).

Z uzasadnienia pozwu wynikało, że powodowie są współwłaścicielami, każdy po 1/2 części, kamienicy położonej w T. przy ul. (...), ubezpieczonej od ognia i innych zdarzeń losowych u pozwanego ubezpieczyciela. (...) w kamienicy tej wybuchł pożar, podczas którego zniszczeniu uległo położone na parterze mieszkanie nr (...) oraz lokale użytkowe, znajdujące się w piwnicy. Pozwany wypłacił powodom tytułem odszkodowania tylko kwotę 4992,61 zł, która jest w ich ocenie rażąco zaniżona. Zdaniem powodów powinni oni otrzymać zwrot rzeczywiście poniesionych kosztów remontu mieszkania nr (...), kosztów wymiany pionu gazowego, wymiany gazomierzy i badania szczelności instalacji gazowej, kosztów naprawy instalacji gazowej w mieszkaniu nr (...) oraz odszkodowania w postaci utraconych korzyści, wynikających z niemożności uzyskania czynszu najmu za lokal nr (...) w okresie jednego roku (21 600 zł) i niemożności wynajęcia części lokalu użytkowego znajdującego się w piwnicy, zalanego podczas akcji gaśniczej (6000 zł).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, że uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił powodom kwotę 4992,58 zł, która wyczerpuje ich roszczenia. Zarzucił, że żądanie odszkodowania z tytułu utraconych korzyści jest całkowicie niezasadne, gdyż ubezpieczeniem nie było objęte ryzyko wynajmowania lokali. Z kolei szkody wywołane pożarem zostały zweryfikowane do ich wartości rzeczywistej, tj. z uwzględnieniem faktycznego zużycia technicznego (§ 16 ust. 1 pkt. 1 c i § 2 ust. 41 pkt. 3 ogólnych warunków ubezpieczenia - owu). W ocenie pozwanego brak było podstaw do żądania przez powodów zwrotu kosztów wymiany instalacji gazowej w całym budynku, gdyż odbudowa pionu gazowego w nowym miejscu jest ulepszeniem, za które nie przysługuje odszkodowanie. Nadto pozwany zaprzeczył faktowi rozszerzenia instalacji gazowej w wyniku zaistniałego pożaru. Wywodził również, iż żądanie rzeczywistych kosztów remontu i modernizacji mieszkania, którego standard w chwili zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową był niski (mieszkania nie remontowano ok. 30 lat) nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 24 października 2013 r. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 23 529,63 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 18 002,63 zł od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 5 527 zł od dnia 19 marca 2008 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo o zapłatę kwoty 51.139,92 zł, umorzył postępowanie w pozostałej części (wobec cofnięcia żądania pismem procesowym z dnia 26 stycznia 2013 r. – k. 300) oraz rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 100 kpc, stosunkowo rozdzielając je między stronami.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach.

(...) została zawarta umowa ubezpieczenia nieruchomości położonej w T. przy ul. (...), w której jako ubezpieczający występował zarządca nieruchomości, zaś powodowie byli wskazani jako ubezpieczeni. Ubezpieczycielem w dacie zawarcia umowy był poprzednik prawny pozwanego – (...) SA. Przedmiotem ubezpieczenia był budynek położony na określonej wyżej nieruchomości. W polisie nie podano czy suma ubezpieczenia obejmuje podatek VAT. Określono natomiast wartość franszyzy redukcyjnej na sumę 500 zł.

(...)doszło w ubezpieczonym budynku do pożaru, który został wzniesiony w lokalu mieszkalnym nr (...). Po pożarze został odcięty przez (...) Spółkę (...) dopływ gazu do całego budynku. Powodowie dokonali odbudowy instalacji gazowej w ten sposób, że główny pion tej instalacji został umiejscowiony na klatce schodowej, co jest zgodne z obecnie obowiązującymi zasadami budowy tego typu instalacji w budynkach. Wcześniej główny pion położony był m.in. w mieszkaniu nr (...).

Tytułem odszkodowania za straty poniesione w wyniku pożaru pozwany wypłacił powodom kwotę 4 992,58 zł.

Na podstawie opinii biegłej sądowej D. J. (1) Sąd Okręgowy ustalił, że w wyniku pożaru doszło do rozszczelnienia skręcanej instalacji gazowej i z powodu zagrożenia wybuchem gazu została odłączona instalacja gazowa w całym budynku. Powodowie dokonali odbudowy instalacji metodą spawania, wyprowadzając przewody gazowe i gazomierze z pomieszczeń mieszkalnych na klatkę schodową. Biegła ustaliła, uwzględnivszy prawidłowo wykonane kosztorysy robot przez biegłego (...) C. K. i biegłego (...) P. P., wartość robót budowlanych w stanie nowym na poziomie 37 458,03 zł brutto, a koszt wymiany pionu gazowego na poziomie 10.853,92 zł brutto. Uwzględnivjąc stopień zużycia biegła określiła wartość robót budowlanych na kwotę 23.495,24 zł brutto, a koszt wymiany pionu gazowego na kwotę 5 426,96 zł brutto. Koszt próby szczelności instalacji gazowej po remoncie biegła ustaliła na kwotę 100,04 zł brutto.

Sąd I instancji uznał zasadność części zgłoszonych roszczeń. Sąd ten powołał zapisy § 4 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia, obowiązujących strony, a także § 16 ust. 1 pkt. 1c i § 2 ust. 41 pkt. 3 tych warunków, wskazując z jednej strony, że ubezpieczyciel objął ochroną szkody powstałe w przedmiocie ubezpieczenia, w miejscu i okresie ubezpieczenia podanym w umowie ubezpieczenia, bezpośrednio w następstwie zaistnienia zdarzenia określonego w umowie, z drugiej natomiast strony, że wysokość odszkodowania określa się w granicach sumy ubezpieczenia na podstawie cen z dnia ustalenia odszkodowania dla budynków według wartości kosztów remontu lub odbudowy w tym samym miejscu, z uwzględnivciem dotychczasowych wymiarów, materiałów, technologii, konstrukcji i standardu wykończenia, udokumentowanych rachunkiem wykonawcy lub kosztorysem przedłożonym przez ubezpieczającego (ubezpieczonego), określonych zgodnie z zasadami kalkulacji i ustalenia cen robót budowlanych obowiązujących w budownictwie, przy ubezpieczeniu według wartości rzeczywistej, po potrąceniu faktycznego zużycia technicznego.

Sporne było w sprawie, czy pozwany ponosi odpowiedzialność za odbudowę pionu gazowego w nowym miejscu tj. poza lokalami. Z językowej wykładni § 16 ust. 1 pkt. 1 owu wynikałoby, że odbudowa winna nastąpić w tym samym miejscu. Tylko wówczas pozwany byłby zobowiązany do wypłaty odszkodowania, obejmującego koszty tej odbudowy. Stosownie jednak do treści § 164 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz U nr 75, poz. 690 ze zm.) przewodów instalacji gazowych nie należy prowadzić przez pomieszczenia mieszkalne oraz pomieszczenia, których sposób użytkowania może spowodować naruszenie stanu technicznego instalacji lub wpływać na parametry eksploatacyjne gazu. Oznacza to, iż powodowie odbudowany pion instalacji gazowej zmuszeni byli przenieść poza lokal nr (...), gdyż jego odbudowa w dotychczasowym miejscu według powołanego wyżej przepisu była niedopuszczalna. W związku z tym pozwany winien uiścić powodom odszkodowanie obejmujące budowę nowego pionu gazowego oraz koszty remontu lokalu nr (...). Brak było natomiast podstaw, w ocenie Sądu Okręgowego, do domagania się przez powodów odszkodowania w postaci utraconych korzyści w postaci nieuzyskanego czynszu, gdyż powodowie nie ubezpieczyli się od takiego ryzyka, a § 4 ust. 1 owu wskazuje, że pozwany ponosi odpowiedzialność tylko za szkody powstałe w przedmiocie ubezpieczenia.

Sąd I instancji uznał, że należne powodom odszkodowanie winno obejmować podatek VAT, gdyż w polisie nie podano, czy suma ubezpieczenia obejmuje ten podatek, czy też nie, a z niczego nie wynika, aby powodowie byli płatnikami podatku VAT.

Ustalając koszt remontu lokalu mieszkalnego nr (...) i koszt wykonania instalacji gazowej Sąd I instancji oparł się na opinii biegłej D. J., uznając tę opinię za rzetelną i pełną. Z opinii tej wynikało, że łącznie odszkodowanie, przy uwzględnivieniu zużycia, winno wynosić 29 022,24 zł brutto, przy czym koszty remontu lokalu – 23 495,24 zł, koszty odbudowy instalacji gazowej – 5 426,96 zł oraz koszty próby szczelności tej instalacji – 100,04 zł. Kwotę 29 022,24 zł

należało pomniejszyć o franszyzę redukcyjną (500 zł) i wypłacone wcześniej odszkodowanie (4992,61 zł). Ostatecznie zatem powodowie winni otrzymać jeszcze od pozwanego, tytułem odszkodowania, kwotę 23 529,63 zł.

Powodowie żądali ustawowych odsetek na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc, od całej dochodzonej należności od dnia 19 marca 2008 r, jednak Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że należało zróżnicować datę w zakresie kosztów remontu lokalu nr (...) i kosztów wykonania instalacji gazowej, uwzględniając treść § 16 ust. 1 pkt. 1 c owu, według której odszkodowanie winno być ustalone z uwzględnieniem cen z daty ustalenia tego odszkodowania.

Biegły P. P. ustalając wartość odbudowy instalacji gazowej zastosował w kosztorysie ceny z 2007 r, a zatem uprawnione było żądanie odsetek od kwoty 5527 zł (5426,96 zł + 100,04 zł), od dnia 19 marca 2008 r. W odniesieniu natomiast do kosztów remontu lokalu nr (...), tj. do kwoty 18 002,63 zł (23 529,63 zł – 5 527 zł) odsetki winny być naliczane od dnia 1 sierpnia 2011 r, tj. od początku miesiąca następującego po sporządzeniu opinii przez biegłego C. K. (k. 128), którego kosztorys został wykorzystany w opinii biegłej D. J..

W zakresie żądania zasądzenia kwoty 51 139,92 zł Sąd Okręgowy powództwo oddalił, a w zakresie żądania cofniętego umorzył postępowanie na podstawie art. 355 § 1 kpc.

O kosztach procesu Sąd ten orzekł w oparciu o art. 100 kpc, przez stosunkowe rozdzielanie tych kosztów między stronami, z uwzględnieniem, iż powodowie wygrali proces w 29%.

Powodowie wywiedli apelację od powyższego wyroku, skierowaną do zawartych w nim rozstrzygnięć o oddaleniu powództwa w zakresie kwoty 51 139,92 zł (k.394) i o kosztach procesu.

Skarżący zarzucili:

- sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez zakwalifikowanie przez Sąd Okręgowy roszczenia powodów domagających się naprawienia szkody wyrządzonej im przez pozwanego ubezpieczyciela na skutek zwłoki w spełnieniu świadczenia z umowy ubezpieczenia (art. 471 kc) jako roszczenia wynikającego wyłącznie z zawartej przez strony umowy ubezpieczenia oraz całkowitego pominięcia fundamentalnej dla rozstrzygnięcia sporu kwestii, iż strony zawarły umowę ubezpieczenia budynku mieszkalnego od ognia i innych zdarzeń losowych zgodnie z jego wartością rzeczywistą, uwzględniającą jego stan techniczny w dacie wystawienia polisy, na sumę ubezpieczenia w kwocie 1 000 000 zł;

- przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów przez ponowne potrącenie franszyzy redukcyjnej w kwocie 500 zł, mimo potrącenia jej przez ubezpieczyciela już w decyzji z dnia 24 stycznia 2008 r. o przyznaniu odszkodowania.

Skarżący podnieśli, iż postępowanie likwidacyjne w zakresie ustalenia szkody popożarowej pozwany prowadził w sposób wyjątkowo opieszale, gdyż dopiero w dniu 24 stycznia 2008 r. wydał decyzję przyznającą powodom symboliczne odszkodowanie w kwocie 4059,76 zł, które po potrąceniu franszyzy redukcyjnej wyniosło kwotę 3465,76. Na skutek odwołań powodów odszkodowanie to podwyższono o kwotę 932,82 zł. Kwota ta nie obejmowała żadnych kosztów wymiany rozszczelnionego pionu gazowego, choć zawodowy ubezpieczyciel powinien znać wymagania prawem przewidziane w zakresie usytuowania pionów gazowych w budynkach.

Pozwany przez niczym nieuzasadnione zaniżenie odszkodowania i późne jego wypłacenie utrudnił powodom sprawne i szybkie usunięcie skutków pożaru i korzystanie w pełni z przysługujących im praw, w tym prawa do wynajęcia wyremontowanego lokalu.

Polisa, według powodów, opiewała na kwotę 1000 000 zł wartości rzeczywistej budynku, który tak został wyceniony przez ubezpieczyciela w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia, a zatem była to rzeczywista wartość ubezpieczonego budynku, uwzględniająca jego zużycie techniczne.

W związku z powyższym powodowie wywodzili, że skoro ubezpieczony budynek ma powierzchnię 521 m², to odtworzenie każdego metra kwadratowego, według wartości rzeczywistej z 2007 r, powinno być objęte odszkodowaniem w kwocie 1919,38 zł, a co za tym idzie odtworzenie powierzchni mieszkania nr (...), wynoszącej 78,76 m², winno według wartości rzeczywistej wynosić kwotę 151 170,36 zł.

Z opinii biegłego C. K. wynikało, że koszty remontu lokalu nr (...) wynoszą 49 787,11 zł, co oznacza, że mieszkanie zostało uszkodzone w 32,93 % w stosunku do wartości rzeczywistej i takie procentowe uszkodzenie powodowie akceptują.

W konsekwencji powodowie uznali, że skoro budynek był ubezpieczony według wartości rzeczywistej na kwotę 1 000 000 zł, a odtworzenie całkowicie zniszczonego mieszkania nr (...) do jego wartości rzeczywistej, powinno być objęte odszkodowaniem w kwocie 151 170,36 zł to kwota dochodzonego w sprawie odszkodowania nie jest wygórowana i mieści się w 33% przyjętej do ubezpieczenia wartości rzeczywiście uszkodzonych pomieszczeń.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący domagali się zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku uwzględnienia powództwa w całości i zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie, w przeważającej części apelacja ta nie była zasadna.

Powodowie w pozwie domagali się zasądzenia od pozwanego m.in. kwoty 21 600 zł tytułem utraconych korzyści, obejmujących roczny czynsz możliwy do uzyskania za wynajęcie mieszkania nr (...), którego remont został opóźniony, z powodu zaniżonego i wypłaconego z opóźnieniem odszkodowania z tytułu kosztów remontu tego mieszkania, a także kwoty 6000 zł z tytułu niemożności wynajęcia części lokalu znajdującego się w piwnicy.

Sąd Okręgowy oddalając powództwo w powyższym zakresie trafnie wskazał, czego skarżący w apelacji nie kwestionują, że ryzyko gospodarcze braku możliwości wynajęcia mieszkania nie było objęte ochroną ubezpieczeniową, wynikającą z zawartej (...) umowy ubezpieczenia.

Skarżący wskazywali, że dochodzone odszkodowanie, w części dotyczącej utraconych korzyści, winno być rozpatrywane w oparciu o art. 471 kc.

Art. 471 kc wyraża ogólną zasadę odpowiedzialności kontraktowej dłużnika, która znajduje zastosowanie wtedy, gdy dłużnik niewykonuje w ogóle lub nienależycie wykonuje swoje zobowiązanie, wierzyciel ponosi z tego tytułu szkodę, a kwestii odszkodowania nie regulują inne przepisy kodeksu cywilnego.

Wskazać należy, że pozwany ubezpieczyciel zobowiązany był do zapłacenia odszkodowania (art. 822 § 1 kc), a zatem do spełnienia na rzecz powodów świadczenia pieniężnego. Spełnienie świadczenia pieniężnego z opóźnieniem uprawnia wierzyciela do żądania odsetek za czas opóźnienia, chociażby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481 § 1 kc), natomiast w razie zwłoki dłużnika wierzyciel może ponadto żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych (art. 481 § 3 kc), czyli na podstawie art. 471 kc.

Według art. 476 kc dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela, zaś art. 817 § 1 kc stanowi, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności

ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (art. 817 § 2 kc).

Nadto z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) wynika, że w przypadku, gdy wyjaśnienie w terminie 30 dni okoliczności niezbędnych do ustalenia wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie.

Nie można zarzucić pozwanemu zwłoki w spełnieniu świadczenia pieniężnego w sytuacji, gdy z akt szkodowych wynika, że ubezpieczający zawiadomił ubezpieczyciela w dniu 15 października 2007 r. o szkodzie wywołanej pożarem(...)dotyczącej jedynie klatki schodowej i piwnicy, w tym o uszkodzeniu domofonu, zaś szkodę w lokalu nr (...), wywołaną tym samym pożarem, ubezpieczający zgłosił dopiero w dniu(...)tj. ponad miesiąc od zdarzenia. W tej sytuacji ustalenie przez pozwanego odszkodowania w decyzji z dnia 24 stycznia 2008 r. nie nastąpiło ze zwłoką w rozumieniu art. 476 kc.

Odrębną kwestią jest ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania. Wysokość odszkodowania ustalona w decyzji pozwanego z dnia 24 stycznia 2009 r., podwyższona nieznacznie decyzją z dnia 5 czerwca 2008 r, była niewątpliwie zbyt niska i nie pokrywała kosztów remontu mieszkania nr (...) w zakresie odpowiadającym treści umowy ubezpieczenia, jednak zwłoki ubezpieczyciela nie można rozumieć w ten sposób, że zachodzi ona zawsze, gdy ubezpieczyciel nie wypłaci w terminie odszkodowania satysfakcjonującego w pełni ubezpieczonego.

Niezależnie od powyższej argumentacji wskazać należy, że ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści powinno odbywać się na podstawie obiektywnych kryteriów oceny, z wyłączeniem subiektywnych przewidywań poszkodowanego co do możliwości osiągnięcia określonych korzyści majątkowych. Powodowie w rozpoznawanej sprawie nie przedstawili żadnych dowodów, które uzasadniałyby ich twierdzenie, że w okresie, za który dochodzili odszkodowania w postaci utraconych korzyści z tytułu czynszu najmu, mieli realną możliwość wynajęcia tego właśnie lokalu za określoną kwotę czynszu. Dowodem na potwierdzenie wysokości szkody nie jest stwierdzenie, że za podobny lokal uzyskują określony czynsz, gdyż okoliczność wynajmowania podobnego lokalu nie przesądza o możliwościach wynajęcia lokalu nr (...). W szczególności powodowie nie przedstawili żadnych pisemnych ofert (zapytań) własnych ani ofert ze strony potencjalnych najemców, dotyczących tego konkretnego lokalu, w okresie wskazanym w pozwie, wraz z ofertą uiszczenia określonego tam czynszu, ani nawet nie przedłożyli dowodu na to, że lokal numer (...) aktualnie wynajmują za określony czynsz, który mogliby uzyskać również wcześniej.

W tej sytuacji oddalenie żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów odszkodowania w postaci utraconego czynszu najmu okazało się uzasadnione, mimo braku rozważań prawnych Sądu Okręgowego poczynionych na tle art. 471 kc.

Brak było podstaw do uznania, że za remont lokalu mieszkalnego nr (...) pozwany winien był wypłacić powodowi odszkodowanie wyższe od określonego przez biegłą D. J., w sporządzonej przez nią opinii.

Powodowie zarówno w toku sporu, jak i w złożonej apelacji, zrównują ze sobą „wartość ubezpieczeniową” z sumą ubezpieczenia. Wartość ubezpieczeniowa winna odpowiadać rzeczywistej wartości ubezpieczonego mienia, uzyskanej drogą oszacowania mienia stanowiącego przedmiot ubezpieczenia. W ubezpieczeniach umownych oszacowania dokonuje zazwyczaj sam ubezpieczający i proponowaną wartość ubezpieczenia podaje ubezpieczycielowi, który ją akceptuje lub w porozumieniu z ubezpieczającym koryguje. Z kolei suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 827 § 1 kc).

Suma ubezpieczenia może być zatem tylko tak wysoka, aby ubezpieczający przy całkowitym zniszczeniu lub utracie ubezpieczonej rzeczy uzyskał odszkodowanie równe wartości ubezpieczeniowej, tj. rzeczywistej wartości zniszczonego

przedmiotu. Ubezpieczenie bowiem nie może stanowić źródła wzbogacenia się poszkodowanego. Nadto zgodnie z art. 824¹ § 1 kc o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W rozpoznawanej sprawie z opinii biegłej D. J., którą również Sąd Apelacyjny uznaje za rzetelną wynikało, że wysokość poniesionej przez powodów szkody, sprowadzającej się do usunięcia skutków pożaru w lokalu nr (...) i na klatce schodowej, opiewała na łączną kwotę 29 022,24 zł brutto, uwzględniającą zarówno koszty remontu mieszkania, jak i odbudowy instalacji gazowej.

Nie ulega wątpliwości, że standard lokalu nr (...) przed pożarem był znacznie niższy aniżeli standard tego samego lokalu po remoncie, co obrazuje dokumentacja fotograficzna, dołączona do pozwu (k. 21-32) i dokumentacja fotograficzna, stanowiąca część opinii biegłej D. J. (k. 343-344). Nie było zatem uzasadnione żądanie od ubezpieczyciela pokrycia kosztów remontu lokalu w zakresie podwyższenia jego standardu.

Brak było w związku z powyższym podstaw do żądania przez powodów wyższego odszkodowania za remont lokalu nr (...), określonego według metody obliczenia odszkodowania, zaprezentowanego przez skarżących w piśmie procesowym z 31 lipca 2013 r. i w apelacji, tj. uwzględniającego sumę ubezpieczenia równą wartości ubezpieczeniowej i procentowy udział powierzchni lokalu nr (...) w odniesieniu do ogólnej powierzchni ubezpieczonego budynku.

Zasadny natomiast okazał się zarzut pomniejszenia zasądzonego w zaskarżonym wyroku odszkodowania o kwotę 500 zł tytułem franszyzy redukcyjnej, podczas gdy kwota ta została wcześniej uwzględniona przez ubezpieczyciela w jego decyzji o przyznaniu odszkodowania z dnia 24 stycznia 2008 r. (k. 33). Niezależnie od tego należało zauważyć, iż pozwany w oparciu o decyzję z dnia 24 stycznia 2008 r. wypłacił powodom odszkodowanie w kwocie 3465,76 zł, gdyż od ustalonej kwoty odszkodowania w wysokości 4059,76 zł, odjął franszyzę redukcyjną i II ratę składki ubezpieczeniowej. Nadto na podstawie decyzji z dnia 5 czerwca 2008 r. wypłacił powodom dalszą kwotę 932,82 zł. Łącznie zatem pozwany wypłacił powodom tytułem odszkodowania kwotę 4398,58 zł, a nie kwotę 4992,61 zł.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną tam od pozwanego na rzecz powodów kwotę 23 529,63 zł podwyższył do kwoty 24 623,66 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 19 096,66 zł od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 5 527 zł od dnia 19 marca 2008 r. do dnia zapłaty, w punkcie II przez oddalenie powództwa w zakresie kwoty 50 045,89 zł oraz w punktach IV, V, VI i VII przez uwzględnienie w rozliczeniu kosztów procesu okoliczności, iż zmiana wyroku implikowała zmianę proporcji wygrania sprawy przez powodów, określoną obecnie na 32%, a nie na 29%.

W pozostałym zakresie należało apelację oddalić, na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 100 kpc, przez stosunkowe ich rozdzielenie, z uwzględnieniem iż powodowie wygrali sprawę w tym postępowaniu w 2%.